

UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 22 stycznia do 18 kwietnia 2014 roku w nieustalonym miejscu oraz w R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako właściciel (...) Sp. z o.o. w C., a uprzednio jako osoba faktycznie zarządzająca Spółką, doprowadził właściciela firmy (...) w R. P. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 168.018,99 zł w ten sposób, że zlecił usługi transportowe, polegające na kilkudziesięciu przewozach towarów na terenie Unii Europejskiej i zapewniał wywiązywać się z płatności za usługi, a następnie drogą elektroniczną przesłał na pocztę pokrzywdzonego podrobione dowody przelewu należności z dat: 19.03.2014 roku w kwocie 5.995,02 euro, 20.03.2014 roku w kwocie 1.972,92 euro, 27.03.2014 roku w kwocie 5.995,02 euro oraz z dnia 28.04.2014 roku w kwocie 7.686,17 euro, czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru regulowania należności, w wyniku czego pokrzywdzony kontynuował usługi transportowe, za które nie otrzymał zapłaty, **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

II. w okresie od marca do 5 czerwca 2014 roku w nieustalonym miejscu oraz w (...), powiat (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako właściciel (...) Sp. z o.o. w C., a uprzednio jako osoba faktycznie zarządzająca Spółką, doprowadził właściciela firmy (...) w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 93.773,52 zł w ten sposób, że zlecił usługi transportowe, polegające na kilkudziesięciu przewozach towarów na terenie Unii Europejskiej i zapewniał wywiązywać się z płatności za usługi, a następnie drogą elektroniczną przesłał na pocztę pokrzywdzonego podrobione dowody przelewu należności z dat: 29 maja 2014 roku w kwocie 2.057,79 euro i z dnia 04 czerwca 2014 roku w kwocie 2.606,37 euro, czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru regulowania należności przypadających z zawartej umowy za usługi transportowe, **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.**

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 6 listopada 2015 roku w sprawie II K 182/15:

1. oskarżonego J. G.:

a. w miejsce czynu zarzuconego w pkt I aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 22 stycznia 2014 roku do dnia 28 kwietnia 2014 roku w nieustalonym miejscu oraz w R. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu jako właściciel (...) Sp. z o.o. a wcześniej jako osoba faktycznie zarządzająca spółką doprowadził właściciela firmy (...) w R. P. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 168.018,99 zł. w ten sposób, że zlecił usługi transportowe polegające na przewozach towarów na terenie Unii Europejskiej i wprowadził go w błąd co do możliwości i zamiaru bieżącego i terminowego regulowania należności za te usługi w ten sposób, że wielokrotnie zapewniał o tym, że dokona płatności w terminie mimo braku środków umożliwiających terminową zapłatę za nie oraz drogą elektroniczną przesłał na pocztę mailową pokrzywdzonego podrobione dowody przelewu wymagalnych już należności z dat: 19.03.2014 r. w kwocie 5995,02 euro, 20.03.2014 r. w kwocie 1972,92 euro, 27.03.2014 r. w kwocie 5995,02 euro, oraz z dnia 28.04.2014 r. w kwocie 7686,17 euro nadając im cechy autentycznych przelewów, a także telefonicznie wielokrotnie zapewniał, iż kwoty te zostały przelane na konto pokrzywdzonego, mimo, że wiedział, iż w rzeczywistości przelewów tych nie zrealizował, a ponadto w celu dodatkowego uwiarygodnienia swych twierdzeń wydrukował ostatni z tych spreparowanych dowodów przelewów, tj. przelew datowany na dzień 28 kwietnia 2014 roku w formie dokumentu papierowego i opatrzył go własnoręcznym podpisem oraz pieczęcią, a następnie tak podrobionego dokumentu użył skanując go i jego skan wysyłając w formie pliku na skrzynkę mailową pokrzywdzonego, w wyniku czego pokrzywdzony kontynuował usługi transportowe ponosząc koszty tej działalności mimo nieotrzymania zapłaty,

czym wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk

b. w miejsce czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie od marca do 4 czerwca 2014 roku w nieustalonym miejscu oraz w Ł. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ze z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu jako właściciel (...) Sp. z o.o. a wcześniej jako osoba faktycznie zarządzająca spółką doprowadził właściciela firmy (...) w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 93773,52 zł. w ten sposób, że zlecił usługi transportowe polegające na przewozach towarów na terenie Unii Europejskiej i wprowadził ją w błąd co do możliwości i zamiaru bieżącego i terminowego regulowania należności za te usługi w ten sposób, że wielokrotnie zapewniał o tym, że dokona płatności w terminie oraz drogą elektroniczną przesłał na pocztę mailową pokrzywdzonej podrobione dowody przelewu wymagalnych już należności z dat: 29 maja 2014 roku w kwocie 2057,79 euro i z dnia 4 czerwca 2014 roku w kwocie 2606,37 euro nadając im cechy autentycznych przelewów, mimo, że w rzeczywistości przelewów tych nie zrealizował, czym wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

przy czym ustalił, iż obu tych przestępstw oskarżony dopuścił się w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności zanim zapadł pierwszy wyrok co do któregośkolwiek z tych przestępstw i stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 kk i za ten ciąg przestępstw na podstawie art. 91 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej oskarżonemu J. G. kary pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat;

3. na podstawie art. 46 § 1 kk w związku ze skazaniem za czyn przypisany w pkt 1 a wyroku orzekł wobec oskarżonego J. G. środek kompensacyjny w postaci obowiązku częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. S. kwoty (...) (osiemdziesiąt tysięcy) złotych;

4. wymierzył oskarżonemu J. G. kwotę 780 (siedemset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego. Obrońca zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając w apelacji wyrokowi:

-.

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj: art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów – w apelacji szczegółowo opisując, na czym ta błędna ocena dowodów miała polegać;
- z ostrożności procesowej błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez nie przypisanie oskarżonemu popełnienia usiłowania dokonania czynu z art. 286 § 1 kk od którego oskarżony dobrowolnie odstąpił;

W konkluzji obrońca wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest bezzasadna.

Zaskarżony wyrok jako sprawiedliwy, odpowiadający prawu karnemu materialnemu i nie uchybiający prawu karnemu procesowemu należało utrzymać w mocy. Argumenty zawarte w apelacji okazały się bezzasadne.

Zarzut błędny w ustaleniach faktycznych oraz błędnej oceny dowodów nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału

dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzystna z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności zarzuty apelanta zdają się sprowadzać do tego, że oskarżony dokonał wpłat kwot widniejących na fikcyjnych przelewach, a zatem – zdaniem skarżącego – działał jedynie w celu „chwilowego uspokojenia sytuacji” i nie miał zamiaru oszukania pokrzywdzonych i nawet nie dokonał zarzuconego mu przestępstwa. Czytając apelację ma się nieodparte wrażenie, że jej autor albo nie przeanalizował, albo nie zrozumiał wyroku, z którym raczył się nie zgodzić, a w szczególności umknęły mu zmiany w opisie czynów dokonane przez Sąd Rejonowy. Należy zatem uświadomić apelantowi, że w świetle opisu czynów (słusznie) przypisanych oskarżonemu, a także w świetle prawidłowo poczynionych w tej sprawie ustaleń faktycznych, zachowania na których skupia się apelant w postaci preparowania fikcyjnych przelewów dotyczących kilku zaledwie z co najmniej kilkudziesięciu jeśli nie kilkuset transakcji były jedynie nielicznymi z wielu oszukańczych zabiegów, jakie podejmował oskarżony w celu wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd. Ponadto to wprowadzenie w błąd wcale nie dotyczyło tylko tych kilku przelewów – oskarżony wprowadził w błąd pokrzywdzonych co do możliwości i zamiaru bieżącego i terminowego regulowania należności za usługi transportowe. Zaś wynikiem tych oszukańczych zabiegów wcale nie było nie zapłacenie w terminie jedynie tych kilku kwot, na które opiewały podrabiane dowody przelewów (i na których koncentruje się apelant), tylko niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonych polegające na ciągłym ponoszeniu kosztów usług transportowych, za które oskarżony albo prawie wcale nie płacił (jak w przypadku czynu przypisanego mu w pkt 1 b zaskarżonego wyroku), albo za które płacił mniej więcej w połowie (jak w przypadku czynu przypisanego mu w pkt 1 a wyroku). Można by rzec, że oskarżony urządził sobie kosztem pokrzywdzonych czynem przypisanym mu w pkt 1 a zaskarżonego wyroku swoistą „promocję”, polegającą na ograniczeniu się do płacenia połowy ceny – bo skoro łączna wartość usług wykonanych na rzecz oskarżonego przez firmę pokrzywdzonego P. S. wynosiła około 350 tysięcy złotych, a oskarżony do dnia dzisiejszego nie uregulował kwoty około 168 tysięcy złotych, to poprzez swoje oszukańcze zabiegi uzyskał dwukrotnie tańsze usługi transportowe (a różnica stanowi stratę pokrzywdzonych, będąc niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 kk). Jeszcze większa skala procederu oskarżonego widoczna jest co do czynu przypisanego mu w pkt 1 b zaskarżonego wyroku – firmę pokrzywdzonej B. K. oskarżony potraktował bez żadnych skrupułów wyłudżając usługi niemal za darmo.

Dlatego gdy apelant pisze o tym, jakoby zaległości wobec pokrzywdzonych powstały później i stanowią „jedynie około ¼ zobowiązania”, to albo nie rozumie, za jaki czyn oskarżony został skazany, albo świadomie manipuluje faktami. Dla przestępstwa oszustwa nie ma znaczenia wartość szkody (i pozostałego zobowiązania) tylko wartość niekorzystnego rozporządzenia mieniem (co Sąd Rejonowy obszernie tłumaczył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z powołaniem się na stanowisko orzecznictwa i doktryny, a czego apelant najwyraźniej nie odnotował). Nieporozumieniem jest również stwierdzenie, jakoby przedmiotem czynu miałyby być jedynie kwoty wynikające z tych preparowanych przelewów, a pozostałe nie, bo powstały później i nie są objęte aktem oskarżenia. Znowu wracamy do tej samej kwestii, a mianowicie do przekonania apelanta, jakoby cała sprawa sprowadzała się jedynie do tych kilku nieszczęsnych przelewów. Otóż nie, już w akcie oskarżenia zarzut dotyczył niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na wyłudżaniu wszystkich usług transportowych (prokurator zarzucił oskarżonemu wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru regulowania należności w wyniku czego pokrzywdzeni kontynuowali usługi transportowe, co doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w przypadku firmy (...) w kwocie ponad 168 tysięcy złotych, a w przypadku firmy (...) ponad 93 tysiące złotych). Jeszcze bardziej czytelne jest to w opisie czynów przypisanych oskarżonemu (Sąd Rejonowy sprecyzował ten opis, nie wyszedł przy tym poza ramy aktu oskarżenia).

Dlatego Sąd Rejonowy słusznie uznał, że działanie oskarżonego nie miało na celu jedynie „chwilowego uspokojenia sytuacji”, a wręcz przeciwnie, zmierzał on do długoterminowego zwodzenia pokrzywdzonych w celu wyłudżania świadczenia usług transportowych za darmo lub za pół darmo przez znaczny okres czasu. Co z tego, że oskarżony z opóźnieniem uregulował te kilka faktur, co do których wcześniej podrabiał potwierdzenia przelewów, skoro nie płacił

za wiele innych usług, a pokrzywdzeni zwołani przez niego mimo to kontynuowali świadczenie tych usług ponosząc koszty. Przecież analiza kont oskarżonego (zwłaszcza na k. 478 – 480) wskazuje, że pojawiały się na nich środki wystarczające na zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonych – ale oskarżony przeznaczał je na inne potrzeby.

Dlatego też Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego i wyciągnął z nich słuszne wnioski. W istocie bowiem oskarżony przyznał się do czynu (choć do winy się nie poczuwał), gdyż wyjaśniając potwierdził realizację znamion występku z art. 286 § 1 kk, zaś jego koncepcja obrony, polegająca na twierdzeniu, że było to działanie w celu „chwilowego uspokojenia sytuacji” słusznie została przez Sąd odrzucona jako nielogiczna i niezgodna z tym, co wynika z analizy całego, w tym obiektywnego materiału dowodowego – co już powyżej zostało omówione.

Twierdzenie, jakoby problemy finansowe oskarżonego wywołane zostały właśnie przez firmę (...), o czym mieli niby wiedzieć pokrzywdzeni z drugiej firmy, nie jest zgodne z prawdą. Wszelkie ewentualne roszczenia wzajemne oskarżonego względem firmy (...) (o ile są w ogóle zasadne, o czym zapewne będzie musiał rozstrzygać Sąd w postępowaniu cywilnym) powstały już po tym, gdy oskarżony doprowadził tę firmę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Zatem to najpierw oskarżony oszukał pokrzywdzonego P. S., najpierw wyłudził od niego usługi, to on pierwszy spowodował problemy firmie (...) doprowadzając ją na skraj bankructwa, a dopiero po tym (a więc po dokonaniu czynu przez oskarżonego) pojawiły się zdarzenia gospodarcze, na które powołuje się oskarżony. Zostało to precyzyjnie omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym opisuje się te zdarzenia i zestawia ich daty i daty obciążeń finansowych oskarżonego z tych zdarzeń wynikających z datami jego przestępczych działań. Sąd Okręgowy w pełni aprobejuje te ustalenia, wynikają one bowiem z zestawienia obiektywnych faktów, nie będzie więc w tym miejscu ich powielał, prowadziłoby to bowiem jedynie do zbędnych powtórzeń. Z niczego nie wynika, jakoby pokrzywdzeni czynem przypisanym oskarżonemu w pkt 1 b wyroku wiedzieli o tych kłopotach oskarżonego – wręcz przeciwnie, rozpoczął on z nimi współpracę zatajając te fakty.

Zarzut braku przyjęcia konstrukcji usiłowania dokonania czynu z dobrowolnym od niego odstąpieniem polega na tym samym nieporozumieniu, o którym już wcześniej była mowa. Oskarżony dokonał swojego czynu poprzez realne wyłudzenie świadczenia usług transportowych, do dziś nie rozliczył się z tej działalności pozostając dłużnikiem pokrzywdzonych – nie można więc mówić i usiłowaniu dokonania czynu tylko dlatego, że oskarżony po czasie i po dokonaniu szeregu oszukańczych zabiegów kilka transakcji (opisanych w wyroku) uregulował, skoro jest to jedynie fragment jego przestępczej działalności.

Na zakończenie wskazać należy, że apelant skrzętnie pomija czyn przypisany oskarżonemu w pkt 1 b wyroku, tak jakby go niemal nie było, a koncentruje się głównie na czynie z pkt 1 a wyroku. Tymczasem to właśnie zachowanie oskarżonego przypisane mu w pkt 1 b wyroku odsłania w pełni jego modus operandi i pozwala ponad wszelką wątpliwość przypisać oskarżonemu, że od początku działał z zamiarem wyłudzenia świadczenia usług zarówno co do firmy opisanej w pkt 1 b wyroku, jak i co do firmy opisanej w pkt 1 a wyroku. Za drugim razem powielił on schemat działania – zatem nie był to przypadek, ani potrzeba „chwilowego uspokojenia sytuacji” tylko opracowana przez oskarżonego przestępcza metoda wyłudzenia usług. Tym samym poprzez przyzmat drugiego czynu jak w soczewce widać, jaki zamiar przyświecał oskarżonemu w chwili rozpoczynania działalności również z firmą pokrzywdzoną pierwszym czynem – był to zamiar dokonania oszustwa.

Dlatego ustalenia faktyczne Sądu meriti są prawidłowe, zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów pełna, logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym, a rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest sprawiedliwe, nie uchybiające prawu materialnemu, zaś sam wyrok zapadł bez obrazy prawa procesowego.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz wymierzył mu 780 złotych tytułem opłaty za drugą instancję. Oskarżony ma stały dochód, Sąd

Okręgowy nie znajduje podstaw, dla których miałby w jego przypadku odstępować od zasady ponoszenia wydatków postępowania przez skazanego.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.